

Dziki Dziecko

Maria Peszek

Nie przytomna ze strachu, Nie przytomna jestem
Zamknęli już las, wezmą powietrze,
Nie mogę spać, za cicho w moim mieście,
Ja wychodzę na dach, ja tańczę, ja nie śpię

Wiosna mi zawsze śmierdziała śmiercią, teraz już wiem,
Ja tańczę, ja nie śpię, Ja Tańczę, Ja nie śpię, Ja tańczę, tańc
zę, bo kończy się tlen.

Dziki dziecko, dziki człowiek,
Mam dziurę po sercu, mam oczy bez powiek
Dziki dziecko, dziki człowiek,
Mam dziurę po sercu, i mam oczy bez powiek

Nie przytomna z tęsknoty, nie przytomna jestem
Pali się miasto, Płonie powietrze
Nie mogę spać, Nie ma tlenu w mieście,
Ile to może trwać, ja tęsknie ja nie śpie

Dziki dziecko, dziki człowiek,
Mam dziurę po sercu, mam oczy bez powiek
Dziki dziecko, dziki człowiek,
Mam dziurę po sercu, i mam oczy bez powiek [x2]